

# Przeegrali, ale utrzymali przewagę

Data publikacji: 26.12.2020 20:37

Pierwsze derby w tym sezonie padły łupem Stalowników, ale tym razem ze zwycięstwa radowali się hokeiści Vitkovic, którzy okazali się skuteczniejsi w rzutach karnych. Trzyniec, pomimo dzisiejszej porażki, utrzymał pięciopunktową przewagę nad Spartą.

Ponad 40 strzałów oddanych, niewykorzystany rzut karny w drugiej tercji i przewaga 5 na 3 w dogrywce. Hokeiści spod Jaworowego robili, co mogli, by zwyciężyć w derbowym starciu z Vitkovicami. – **Mamy teraz problem ze strzelaniem goli i kosztuje nas to sporo sił. W stuprocentowych sytuacjach trafiamy tylko bramkarza, a Dolejs z Vitkovic bronil dzisiaj bardzo dobrze** – przyznał Vaclav Varada.

Stalownicy skierowali krążek do siatki już w pierwszej tercji, ale bramka Mateja Stransky'ego nie została uznana po wideoweryfikacji. Regulaminowa bramka padła w 26. minucie po strzale Patrika Hrehorčaka. Kilka minut później wynik mógł podwyższyć Martin Ruzicka, ale lider punktacji kanadyjskiej Tipsport Extraligi nie wykorzystał rzutu karnego. Gospodarze wyrównali w 44. minucie za sprawą Dominika Lakatosa, a ostatecznie o zwycięzcy zdecydowały rzuty karne, w których skuteczniejsi okazali się hokeiści Vitkovic.

o ? PROHRA | [#VITvTRI](#) | [#telh pic.twitter.com/F0Jfn5IAJw](#)

— HC Oceláři Třinec (@hcocelaricz) [December 26, 2020](#)

Podopieczni Vaclava Varadi przegrali trzecie spotkanie z rzędu, ale utrzymali pięciopunktową przewagę nad drugą Spartą, która poniosła porażkę w dogrywce z Karlovými Varami. – **Będziemy musieli przełamać tę serię z Olomoucem** – dodał szkoleniowiec HC Ocelari Trinec.